

Sygn. akt III CSK 87/14

POSTANOWIENIE

Dnia 5 grudnia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maria Szulc (przewodniczący)

SSN Iwona Koper (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie z wniosku E. P.
przy uczestnictwie Z. M.
o podział majątku wspólnego,
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej
w dniu 5 grudnia 2014 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni
od postanowienia Sądu Okręgowego w K.
z dnia 4 września 2013 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w K. po ponownym rozpoznaniu sprawy postanowieniem z dnia 22 października 2007 r. oddalił wniosek E. P. o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej między wnioskodawczynią i uczestnikiem Z. M.

Postanowienie zapadło w następującym stanie faktycznym.

Małżeństwo stron zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem z dnia 9 marca 2005 r. Po zawarciu małżeństwa, pod koniec lat 90 - tych ub. wieku strony postanowiły założyć własną firmę zajmującą się wystawianiem spektakli dla dzieci. Na ten cel przeznaczyły środki finansowe z majątków osobistych: wnioskodawczynie wkład finansowy w kwocie 27 000 zł, zaś uczestnik pieniądze uzyskane ze sprzedaży prowadzonego wcześniej sklepu. Studio A.-R., zarejestrowane jako działalność gospodarcza prowadzona przez uczestnika, rozpoczęło działalność 1 września 2000 r. Obie strony pracowały nad rozwojem firmy, która z założenia miała być firmą rodzinną. Wnioskodawczynie pracowała jako nauczycielka, a oprócz tego zajmowała się w firmie między innymi adaptacją utworów, scenografią, naborem aktorów, organizacją i prowadzeniem prób, pełniła funkcję menadżera ds. marketingu zajmowała się częściowo sprawami księgowo - finansowymi. Uczestnik pełnił funkcje dyrektora, poszukiwał rynków zbytu sprawował ogólny nadzór nad przedsiębiorstwem. Firma zaczęła przynosić zwiększające się dochody. W 2002 r. na skutek problemów w życiu osobistym stron wnioskodawczynie zaniechała działań związanych z firmą i przestała się interesować jej funkcjonowaniem. Wtedy też strony podpisały umowę, w której postanowiły, że wnioskodawczynie będzie otrzymywać za korzystanie przez Studio A. – R. z jej utworów oraz ich adaptację kwotę 10 000 zł miesięcznie. Wykonania tej umowy wnioskodawczynie nie egzekwowała z uwagi na słabą kondycję finansową firmy. W latach 2002 – 2003 działalność przedsiębiorstwa drastycznie podupadła. Wnioskodawczynie w okresie od września 2001 r. do listopada 2002 r. pobrała z konta firmy kwotę ok. 100 000 zł stanowiącą przychód. Uczestnik cofnął wnioskodawczynie pełnomocnictwo do rachunku bankowego oraz odebrał jej kartę bankomatową, nadal jednak przekazywał wnioskodawczynie środki na utrzymanie. W sytuacji zagrożenia dla

działalności przedsiębiorstwa z uwagi na brak możliwości ogarnięcia jego spraw przez samego uczestnika, strony w 2003 r. porozumiały się co do powrotu wnioskodawczynie do firmy. Podjęły starania o zmianę sytuacji przedsiębiorstwa, która jednak nie uległa znaczącej poprawie. Przedsiębiorstwo utraciło płynność finansową. Na skutek kolejnych problemów we wzajemnych relacjach stron w 2004 r. wnioskodawczynie przestała się pojawiać w firmie. Okres 2004/2005 był najgorszy w funkcjonowaniu firmy, która nie posiadała płynności finansowej, a uczestnik pożyczał pieniądze na jej funkcjonowanie. Podupadł poziom przygotowanych spektakli, kontrahenci odmawiali zapłaty za nie. Rok 2004 przedsiębiorstwo zakończyło dochodem w kwocie 956 zł, nie uwzględniając zadłużenia z tytułu pożyczek i nieodprowadzonych składek do ZUS w kwocie 135 000 zł. Po orzeczeniu rozwodu małżeństwa stron i utracie pracy przez wnioskodawczynię uczestnik zatrudnił ją na podstawie umowy o pracę, jednak wnioskodawczynie nie wywiązywała się ze swoich obowiązków. Uczestnik zmuszony był dla ratowania przedsiębiorstwa zaciągnąć w 2005 r. pożyczkę w kwocie 80 000 zł, z której spłacił zadłużenia i zainwestował w przedsiębiorstwo, które dzięki temu zaczęło przynosić dochody. W chwili ustania wspólności majątkowej małżeńskiej między stronami zatrudnienie w firmie wynosiło 17 osób na etatach i 22 na umowach cywilno-prawnych, a w 2011 r. odpowiednio 19 i 31 osób. Przedsiębiorstwo nie posiadało nieruchomości i innych praw rzeczowych. Z tytułu najmu firmie „D.- D.” adaptacji utworów uczestnikowi przysługuje wierzytelność stwierdzona prawomocnym nakazem zapłaty w kwocie 60 501 zł, jednak postępowanie egzekucyjne nie doprowadziło do jej zaspokojenia. Na dzień ustania wspólności majątkowej między stronami przedsiębiorstwo posiadało zaewidencjonowane środki trwałe o wartości 9 065,09 zł. Przy uwzględnieniu zobowiązań firmy wartość majątkowa przedsiębiorstwa na ten dzień była ujemna i wynosiła minus 135 000 zł. W przypadku hipotetycznego zamknięcia przedsiębiorstwa na ten dzień jego wartość była by zerowa i gdyby zostało zbyte, mimo posiadania środków trwałych, wnioskodawczynie i uczestnik nie osiągnęli by za nie żadnej wartości. Przedsiębiorstwo miało negatywną opinię na rynku, ruchomości nie posiadały wartości dochodowej na skutek utraty klientów, pozycji na rynku oferowanych usług. W latach 2001 do 2003 obroty wynosiły w najlepszym

okresie 1,1 mln rocznie, następnie spadły do 770 000 zł rocznie przy spadku rentowności z 4% do 0,7%. W 2004 r. nastąpiła utrata płynności finansowej przedsiębiorstwa, które funkcjonowało dzięki zaciąganiu nowych zobowiązań. Po 2005 r., dzięki środkom zainwestowanym przez uczestnika pochodzącym z pożyczek, dynamika przychodów zaczęła się podnosić nawet do 50% rocznie. Dalszy rozwój przedsiębiorstwa był wynikiem nakładów i intensywnych działań uczestnika, który rozwinął prowadzoną działalność.

W tym stanie faktycznym Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym zgodnie z wnioskiem uczestnika. Uznał że przedmiotowe przedsiębiorstwo było wspólnym przedsiębiorstwem stron, jednak w momencie ustania wspólności majątkowej nie przedstawiało żadnej wartości, co uzasadniało oddalenie wniosku. Przyjął, że wnioskodawczyni swoim postępowaniem przyczyniła się do zadłużenia przedsiębiorstwa i jego pogrążenia, nie odprowadzając składek do ZUS oraz pozbawiając je środków przez pobranie na własne potrzeby bez wiedzy uczestnika kwoty ok. 100 000 zł.

W apelacji wnioskodawczyni zarzuciła naruszenie przez Sąd Rejonowy: art. 233, art. 227, art. 567 § 1, art. 567 § 3 w zw. z art. 686, art. 688 i art. 618 § 1 i 2 k.p.c., art. 45 i 46 k.r.o. Wniosła o uzupełnienie postępowania dowodowego przez dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego dla określenia wartości przedsiębiorstwa i wartości pożytków uzyskanych z niego przez uczestnika w okresie od ustania wspólności majątkowej do chwili obecnej. Domagała się uwzględnienia wniosku przez przyznanie uczestnikowi na wyłączną własność składników majątkowych stanowiących majątek przedsiębiorstwa z obowiązkiem zasądzenia na jej rzecz stosownej spłaty, oraz stosownych kwot z tytułu zwrotu nakładów z jej majątku osobistego na majątek wspólny i z tytułu roszczeń z umowy z dnia 8 listopada 2002 r. oraz połowy wierzytelności wyegzekwowanej przez uczestnika od firmy „D.- D.”

Sąd Okręgowy w K. rozpoznając sprawę na skutek apelacji odniósł się w pierwszej kolejności do zagadnienia przynależności przedmiotowego przedsiębiorstwa do majątku wspólnego wnioskodawczyni i uczestnika. Wskazał, że udział wnioskodawczyni w przedsiębiorstwie musi być oceniany przez

pryzmat art. 23 k.r.o., w świetle którego działanie wnioskodawczynie nie stanowiło prowadzenia przedsiębiorstwa tylko udzielanie pomocy do jego prowadzenia. Za istotne kryteria oceny przynależności przedsiębiorstwa do majątku wspólnego lub majątku odrębnego małżonka prowadzącego działalność gospodarczą uznał datę założenia przedsiębiorstwa w stosunku do daty powstania wspólności majątkowej małżeńskiej oraz to, czy prowadzi je jeden małżonek, czy oboje małżonkowie wspólnie. W konsekwencji przyjął, że przedsiębiorstwo założone w trakcie małżeństwa stron lecz prowadzone przez jednego z małżonków - uczestnika stanowi majątek wspólny ale tylko w zakresie składników majątkowych tego przedsiębiorstwa i pobranych dochodów. To że przedsiębiorstwo działa w oparciu o składniki majątkowe stanowiące majątek wspólny nie przesądza jeszcze, że samo przedsiębiorstwo jest majątkiem wspólnym. W sytuacji, gdy w chwili ustania wspólności majątkowej nie istniał majątek wspólny stron w postaci przedsiębiorstwa, a jedynie środki trwałe bez żadnej wartości, to nie mogą podlegać rozliczeniu dochody z tego przedsiębiorstwa, które zaczęło je generować dopiero po rozwiązaniu małżeństwa stron. W tym też momencie powstało roszczenie wnioskodawczynie o zapłatę za jej prawa autorskie stanowiące dochód z jej majątku odrębnego, które nie podlegają rozliczeniu w sprawie o podział majątku wspólnego między małżonkami. Sąd Okręgowy nie podzielił twierdzenia wnioskodawczynie, że winę za złe funkcjonowanie przedsiębiorstwa ponosi uczestnik, oceniając je jako gołosłowne. Oddalił zarzuty co do opinii biegłego, stwierdzając brak podstaw do podważenia przyjętej w niej metody, kwestionowanej przez skarżącą. Przyjął, że do majątku wspólnego nie należą wierzytelności przysługujące małżonkowi prowadzącemu działalność gospodarczą, natomiast należą do niego pobrane dochody z innej działalności zarobkowej każdego z małżonków niż wynagrodzenie za pracę. Jednak do czasu póki tych dochodów nie da się oszacować, bo niezaspokojone pozostają należności publicznoprawne i inne koszty, takie dochody należy traktować jako jeszcze nie pobrane, a więc nie stanowiące majątku wspólnego. Wierzytelności takie są składnikiem majątku osobistego małżonka będącego stroną określonego stosunku prawnego. Mimo więc, że uczestnik pobrał sporną kwotę 715,60 zł, to nie można przyjąć, że jest to dochód, bo przedsiębiorstwo obciążone było zadłużeniem i dochodu nie generowało.

W zakresie zarzutu nierozliczenia nakładu wnioskodawczyni z jej majątku odrębnego na powstanie przedsiębiorstwa jako majątku wspólnego Sąd Okręgowy przyjął, że nie może być on rozliczony z uwagi na treść art. 45 k.r.o., gdyż nakład ten został został zużyty w celu zaspokojenia potrzeb rodziny poprzez to, pieniądze wnioskodawczyni zostały wykorzystane na przedsięwzięcie, które utrzymywało rodzinę. Jako pozostające bez wpływu na rozstrzygnięcie ocenił ustalony przez Sąd Rejonowy fakt że wnioskodawczyni pobrała kwotę 100 000 zł z konta przedsiębiorstwa, a to wobec ustalenia, iż brak jest majątku wspólnego i kwota ta nie została w żaden sposób rozliczona. Odnośnie do roszczeń wywodzonych przez wnioskodawczynię z umowy z dnia 8 listopada 2002 r. Sąd Okręgowy stwierdził nieskuteczność tej umowy, której postanowienia ustanawiały niedozwolone przesunięcie między masami majątkowymi, bez zawarcia umowy majątkowej małżeńskiej, ponieważ wnioskodawczyni miało być wypłacone wynagrodzenie za korzystanie z jej majątku odrębnego i miało ono stanowić jej majątek odrębny, a w istocie wypłata następowała z majątku wspólnego.

Z tych przyczyn postanowieniem z dnia 4 września 2013 r. oddalił apelację.

W skardze kasacyjnej od powyższego postanowienia wnioskodawczyni zarzuciła:

I. W oparciu o podstawę naruszenia prawa materialnego :

1) naruszenia art. 33 k.r.o. w zw. z art. 31 k.c. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, że z uwagi na ścisły związek przedsiębiorstwa z osobą małżonka prowadzącego działalność przedsiębiorstwo nie wchodzi w skład majątku wspólnego,

2) naruszenia art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 k.c. w zw. z art. 207 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i odmowę zasądzenia na rzecz wnioskodawczyni równowartości połowy pożytków uzyskiwanych z przedsiębiorstwa A.–R., wchodzącego w skład majątku wspólnego stron, za okres od ustania wspólności majątkowej do chwili podziału majątku,

3) naruszenia art. 45 k.r.o. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, że nakłady z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci pieniędzy przekazanych na powstanie przedsiębiorstwa

w sytuacji, gdy bieżące dochody z działalności przedsiębiorstwa stanowią jedno ze źródeł utrzymania rodziny finansowania rodziny, mogą być uznane za zużyte w celu zaspokojenia potrzeb rodziny,

4) naruszenia art. 33 pkt 7 przez jego zastosowanie w sytuacji, gdy wierzytelności związane z prowadzeniem wspólnego przedsiębiorstwa wchodziły w skład majątku wspólnego;

II. W oparciu o podstawę naruszenia przepisów postępowania:

1) naruszenie art. 386 § 6 k.p.c. w zw. z 13 § 2 k.p.c. przez dokonanie przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym postanowieniu odmiennej oceny prawnej, niż przyjęta w niniejszej sprawie w uzasadnieniu postanowienia tego Sądu z dnia 26 marca 2008 r., co miało istotny wpływ na wynik sprawy,

2) art. 227 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez brak ustaleń w zakresie składników majątkowych przedsiębiorstwa A.-R. w postaci praw autorskich do utworów, mających potencjał do generowania stosunkowo wysokich zysków,

3) art. 278 k.p.c. i 286 k.p.c. przez wydanie rozstrzygnięcia w oparciu o opinię biegłego, która nie dostarczyła odpowiedniej wiedzy specjalistycznej, bez skonfrontowania jej z opinią innego biegłego,

4) art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez bardzo ogólnikowe odniesienie się w uzasadnieniu postanowienia do zarzutów procesowych apelacji dotyczących nieprawidłowej oceny przez Sąd pierwszej instancji opinii biegłego, uniemożliwiające kontrolę postanowienia w tym zakresie,

5) art. 567 § 3 k.p.c. w zw. z art. 686 k.p.c., art. 688 k.p.c. i art. 618 § 1 i 2 k.p.c. przez pominięcie żądania wnioskodawczyni zasądzenia połowy pożytków uzyskiwanych z przedsiębiorstwa za okres od ustania wspólności majątkowej stron do chwili podziału majątku.

Wnosiła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi drugiej instancji z uwzględnieniem kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Warunkiem spełnienia przez sąd orzekający postanowieniem co do istoty sprawy wymogów, które art. 328 § 2 k.p.c. określa dla uzasadnienia orzeczenia jest wyjaśnienie w nim w sposób zrozumiały jego podstawy faktycznej i prawnej. Sąd powinien wskazać na jakich ustalonych faktach opiera się rozstrzygnięcie i w jaki sposób fakty te zostały zakwalifikowane z punktu widzenia zastosowanych przepisów prawa materialnego. Wyjaśnienie podstawy prawnej rozstrzygnięcia przez sąd drugiej instancji polega na rzetelnym odniesieniu się do zarzutów prawnych podniesionych w apelacji, z uwzględnieniem argumentacji uzasadniającej te zarzuty, które zostały oddalone.

Wymogów tych nie spełnia uzasadnienie zaskarżonego postanowienia, w części dotyczącej zarzutów apelacji skierowanych przeciwko opinii biegłego i przyjętej przez Sąd Rejonowy oceny tego dowodu biegłego nie zawierające odniesienia do uzasadniającej te zarzuty argumentacji i z tej przyczyny trafnie określone przez skarżącą jako lakoniczne i powierzchowne.

Zasadnicze naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. stanowi nie wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy, którzy nie czyniąc własnych ustaleń nie odniósł się jednocześnie do ustaleń Sądu pierwszej instancji przez stwierdzenie, że ustalenia te podziela. Już to uchybienie, uniemożliwiające kontrolę kasacyjną zaskarżonego postanowienia, uzasadnia uwzględnienie wniosku skarżącej o jego uchylenie.

Ustalenie stanu faktycznego warunkuje prawidłowe zastosowanie prawa materialnego. Jego istotę stanowi bowiem porównanie ustalonego stanu faktycznego z hipotetycznym stanem faktycznym wynikającym z określonej normy prawnej i stwierdzenie, czy ten konkretny stan odpowiada abstrakcyjnemu stanowi faktycznemu opisanemu w tej normie.

W przedstawionym stanie rzeczy nie można ocenić, czy Sąd Okręgowy należycie zastosował objęte zarzutami skargi przepisy prawa materialnego, co powoduje przedwczesność sformułowanych w tym zakresie zarzutów skargi kasacyjnej. Z tych samych względów przedwczesne są również procesowe zarzuty wniesionej skargi z wyjątkiem niewątpliwie uzasadnionych zarzutów naruszenia art. 227 w zw. art. 13 § 2 k.p.c., a także art. 386 § 6 k.p.c. przez odejście przez Sąd

Okręgowy od własnej oceny prawnej - odmiennej od przyjętej w zaskarżonym postanowieniu - wyrażonej w postanowieniu z dnia 26 marca 2008 r., uchylającym postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 22 października 2007 r. i przekazującym sprawę do ponownego rozpoznania.

Na tle podniesionych przez skarżącą zarzutów błędnej wykładni przepisów art. 33 w zw. z art. 31 kro i art. 45 kro wskazać trzeba co następuje.

Zgodnie z art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy - Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1691 - dalej jako „ustawa zmieniająca”), która weszła w życie dnia 20 stycznia 2005 r., w sprawie niniejszej mają zastosowanie przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w brzmieniu wynikającym z tej ustawy. Składniki majątków istniejące w dniu wejścia w życie ustawy zmieniającej podlegają zaliczeniu do majątku wspólnego albo do majątków osobistych stosownie do przepisów tej ustawy. Jeżeli wspólność majątkowa małżeńska ustała po dniu 20 stycznia 2005 r., do podziału majątku wspólnego małżonków i do zwrotu wydatków i nakładów dokonanych z majątku wspólnego na majątek osobisty lub z majątku osobistego na majątek wspólny znajdują zastosowanie przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego w brzmieniu wprowadzonym ustawą zmieniającą (art. 5 ust 5 pkt 3 *a contrario*).

Decydujące znaczenie dla przynależności określonego przedmiotu majątkowego do majątku wspólnego małżonków ma czas jego nabycia w relacji do czasu powstania wspólności majątkowej małżeńskiej oraz pochodzenie środków przeznaczonych na jego nabycie. Zgodnie z art. 31 k.r.o. wspólność majątkowa obejmuje przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub jednego z nich zarówno ze środków pochodzących z majątku wspólnego jak i pochodzących z majątku osobistego każdego z małżonków z wyjątkiem surogacji przewidzianej w art. 33 pkt 10 k.r.o. Do majątku wspólnego należą w szczególności: pobrane wynagrodzenie za pracę i dochody z innej działalności zarobkowej każdego z małżonków, dochody z majątku wspólnego, jak również z majątku osobistego każdego z małżonków. Do majątku wspólnego wchodzi więc dochody netto uzyskane z działalności prowadzonej w oparciu

o przedsiębiorstwo przynależne do majątku osobistego małżonka. Natomiast do czasu ustalenia kosztów ich uzyskania i pokrycia ich z przychodów składnik przedsiębiorstwa stanowią przychody. Składnikiem przedsiębiorstwa są także pożytki cywilne przynoszone przez przedsiębiorstwo.

W tym stanie rzeczy jako błędne ocenić należy stanowisko Sądu Okręgowego co do wykładni 31 k.r.o. i art. 33 k.r.o. (zawierającego zamknięty i wyczerpujący katalog przedmiotów majątkowych należących do majątku osobistego małżonka), w której za kryterium przesądzające o przynależności przedsiębiorstwa prowadzonego w formie działalności gospodarczej jednego małżonka do określonej masy majątkowej (majątku wspólnego, majątków osobistych małżonków) przyjęto ścisły związek przedsiębiorstwa z osobą prowadzącego je małżonka.

Podzielić należy pogląd prezentowany już w poprzednim stanie prawnym, że nabyte w czasie trwania wspólności ustawowej przedmioty służące do prowadzenia przedsiębiorstwa powinny należeć do tej samej masy majątkowej co przedsiębiorstwo. W konsekwencji rozpatrywać należy przynależność przedsiębiorstwa jako całości do majątków małżonków, a nie przynależność poszczególnych składników przedsiębiorstwa do jednego z majątków małżeńskich.

Przedsiębiorstwem we właściwym tutaj znaczeniu, jakiego używa kodeks cywilny (art. 55¹ k.c., 55² k.c.) jest stosunek prawny w postaci zespołu zorganizowanych składników materialnych i niematerialnych przeznaczonych do działalności gospodarczej i traktowany jako całość. W jego skład wchodzi także pewne korzystne sytuacje faktyczne chronione przez prawo takie jak posiadane informacje o rynku, znajomość jego realiów.

Pojęciem „przedsiębiorstwa rodzinnego”, którym posłużył się Sąd Rejonowy charakteryzując przedmiotowe przedsiębiorstwo (bez wyjaśnienia znaczenia przypisanego temu pojęciu), określa się w doktrynie przedsiębiorstwo, z którego przynajmniej część dochodów przeznaczona jest na potrzeby rodziny.

Przedsiębiorstwo powstaje przez stworzenie zorganizowanego zespołu składników materialnych i niematerialnych w celu prowadzenia działalności gospodarczej. Jeżeli powstaje ze składników pochodzących z różnych mas

majątkowych, tj. z majątku wspólnego małżonków i z majątku osobistego jednego lub obojga małżonków, to wówczas powstaje kwestia przynależności przedsiębiorstwa jako całości do majątków małżonków.

Na tle dotychczasowych poglądów doktryny i orzecznictwa można przyjąć, że przedsiębiorstwo sfinansowane z różnych środków wejdzie proporcjonalnie do wartości użytych dla jego uzyskania środków z majątku osobistego i z majątku wspólnego, w odpowiedniej ułamkowej części do majątku osobistego na zasadzie surogacji i do majątku wspólnego na podstawie art. 31 § 1 k.r.o. Rozwiązanie to trafnie oceniane jest krytycznie, jako sprzeczne z celem wspólności ustawowej, a nadto prowadzące do znacznych trudności w zarządzie majątkiem.

Odmienne natomiast oceniana jest sytuacja, gdy między wysokością wydatków z obu majątków istnieje znaczna dysproporcja. Wówczas, na podstawie porównania wielkość środków zużytych z każdego z majątków, należy zaliczyć nabyte za nie przedmioty do tego z majątków, z którego pokryto przeważającą część należności, zaś środki pochodzące z drugiego majątku powinny być potraktowane jako wydatek na majątek, do którego dokonano zaliczenia (wyrok SN z dnia 12 maja 2000 r., V CSK 50/00, nie publ., postanowienie SN z dnia 10 kwietnia 2013 r., IV CSK 521/12, nie publ.).

Zmiana art. 33 k.r.o. i znaczne poszerzenie zakresu surogacji przemawia jednak za przyjęciem takiego rozwiązania, które - jak trafnie podnosi się w piśmiennictwie - pozwoli w tej nowej sytuacji zachować właściwe proporcje między majątkiem wspólnym i majątkami osobistymi małżonków i nie będzie prowadzić do nadmiernego rozszerzania majątków osobistych kosztem majątku wspólnego.

Względy te skłaniają do podzielnia stanowiska wyrażonego w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 1962 r., III CO 2/62, (OSNC 1963, nr 10, poz. 217), zgodnie z którym przedmiot majątkowy nabyty w jakiegokolwiek części z majątku wspólnego, w braku odmiennej umowy małżonków, wchodzi do majątku wspólnego. Do majątku osobistego wchodzi natomiast roszczenie o zwrot nakładu czy wydatku.

Rozważając to zagadnienie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały

opowiedział się przeciwko tak szerokiej interpretacji pojęcia surogacji, by każde zaangażowanie środków pieniężnych, pochodzących z majątku nie objętego wspólnością ustawową, musiało prowadzić do traktowania nabytego przedmiotu majątkowego jako stanowiącego w odpowiedniej części składnika majątku osobistego małżonka. W sytuacji, gdy po ustaniu wspólności ustawowej, w toku podziału majątku, który był nią objęty, każdy małżonek ma prawo na podstawie art. 26 k.r. (obecnie art. 45 k.r.o.) żądać zwrotu wydatków i nakładów, jakich ze swego majątku osobistego dokonał na majątek wspólny, to wydatkowane w ten sposób fundusze utraciły swój pierwotny charakter majątku osobistego, stając się przysporzeniem na rzecz majątku objętego wspólnością ustawową. Surogacja - jak wskazał - wchodzi zatem w rachubę tylko wówczas, gdy skutek czynności prawnej nie następuje w sensie ekonomicznym żadna istotna zmiana w stanie poszczególnych mas majątkowych (osobistego majątku małżonka bądź majątku wspólnego), a w związku z tym nabytego w drodze surogacji przedmiotu majątkowego nie można traktować jako dorobku. W ten sposób ujęta istota surogacji nie pozwala domniemywać jej tylko na tej podstawie, że małżonek-nabywca użył na zakup przedmiotu majątkowego częściowo funduszu pochodzącego z jego majątku osobistego. Do stwierdzenia konieczne jest takie skonkretyzowanie w umowie nabytego przedmiotu lub jego części, które wystarcza do uznania tego, co zostało nabyte, za ekonomiczny odpowiednik przedmiotu należącego do majątku osobistego nabywcy, którego ten w związku z kupnem się wyzbył.

Koncepcja dopuszczająca w omawianej sytuacji surogację przedmiotową tylko w przypadku nabycia przedmiotu w całości ze środków majątku osobistego znalazła poparcie w części doktryny także na gruncie przepisów Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

W odniesieniu do rozważanej kwestii prowadzi to do uznania, że przedsiębiorstwo, które powstało w oparciu o środki pochodzące z majątku wspólnego i majątku osobistego wchodzi do majątku wspólnego, jeżeli małżonkowie nie umówili się inaczej. Taka kwalifikacja przedsiębiorstwa będzie więc uzasadniona tym bardziej, jeżeli małżonkowie postanowili o przynależności przedsiębiorstwa do ich majątku wspólnego.

Na podstawie art. 23 i art. 27 k.r.o. małżonkowie mają wzajemny obowiązek udzielania sobie pomocy i przyczyniania się do zaspakajania potrzeb rodziny. Następstwem tego jest, wynikające z art. 45 § 1 zdanie trzecie k.r.o., wyłączenie możliwości wzajemnego żądania przez byłych małżonków przy podziale majątku wspólnego zwrotu wydatków (kosztów związanych z nabyciem rzeczy) i nakładów (kosztów związanych z zachowaniem, ulepszeniem, poprawieniem, naprawą, konserwacją rzeczy) zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, z wyjątkiem nakładów i wydatków, które zwiększyły wartość majątku w chwili podziału. Suma odpowiadająca zwiększeniu wartości rzeczy może w konkretnym wypadku być wyższa od wydatków poczynionych na te nakłady, jeżeli w ostatecznym wyniku wartość rzeczy wzrosła w stopniu przekraczającym poczynione wydatki, może być też mniejsza, jeżeli wartość rzeczy wzrosła w stopniu mniejszym w stosunku do wydatków (uzasadnienie uchwały SN z dnia 20 sierpnia 1973 r., III CZP 17/73, OSNCP 1974, nr 4, poz. 66).

W świetle powyższych wskazań brak jest podstaw do zakwestionowania zgodnego z nimi stanowiska Sądu Okręgowego co do wykładni art. 45 k.r.o.

Z tych względów na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.